

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

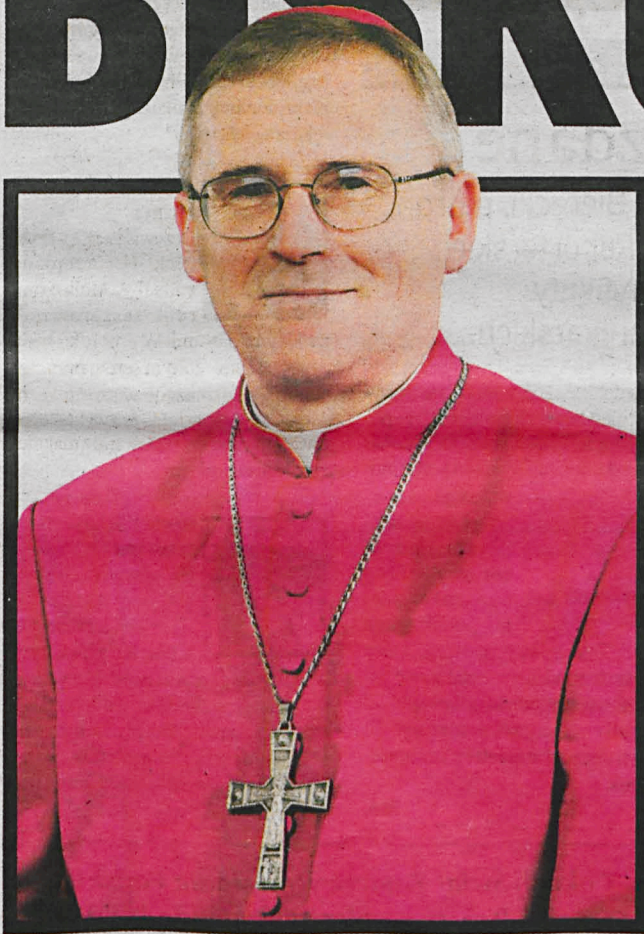
TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



MAMY NOWEGO BISKUPA!



Nasza diecezja ma nowego pasterza. Papież Franciszek mianował ordynariuszem siedleckim ks. bpa Kazimierza Gurdę, dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji kieleckiej. Ksiądz biskup ma 60 lat, jest doktorem teologii i nauk patrystycznych. Świecenia przyjął w 1978 roku, zaś sakrę biskupią w roku 2005. Jego zawołanie biskupie brzmi: „Jesu, in Te confido” (Jezu, ufam Tobie!). Sprawujący przez ostatnie 12 lat urząd ordynariusza bp Zbigniew Kiernikowski został nowym biskupem legnickim. Data ingresu bp Kazimierza Gurdy nie jest jeszcze znana. Nowy ordynariusz zawita do naszej diecezji po Świętach Wielkanocnych.

PODLASIE | 2

„DAJĘ ŚWIADECTWO...”

PODLASIE | 4, 5

Arturo Mari przez 27 lat z aparatem fotograficznym w dłoni towarzyszył Janowi Pawłowi II od wczesnego ranka do późnych godzin nocnych; codziennie, bez choćby jednego dnia wolnego. Wykonał Papieżowi prawie milion zdjęć. Na specjalne zaproszenie senatora Grzegorza Biereckiego gościł na Południowym Podlasiu, dając świadectwo świętości Papieża Polaka.



Fot. Krzysztof Stanisławski

TYSIĄCE MIEJSC PRACY W NOWEJ KOPALNI

PODLASIE | 6

Wreszcie jest szansa na pracę dla mieszkańców Podlasia. Australijski inwestor planuje szybką budowę i eksploatację kopalni węgla. – Każde miejsce pracy jest na wagę złota, a uruchomienie kopalni będzie z pewnością impulsem ożywającym całą gospodarkę województwa lubelskiego. Takie projekty trzeba wspomagać ponad wszelkimi podziałami – mówi senator Grzegorz Bierecki, członek Polsko-Australijskiej Grupy Parlamentarnej.



Fot. z archiwum Lubelskiej Węgla „Bogdanka” S.A.

*Duchowego bogactwa płynącego z Wigilii
Paschalnej i radości ze Zmartwychwstania
Pańskiego w rodzinnym gronie wszystkim
mieszkańcom Południowego Podlasia*

życzy

Redakcja



NOMINACJA TYGODNIA

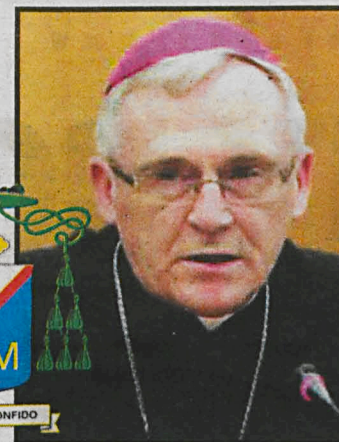
BISKUP KAZIMIERZ GURDA NOWYM
ORDYNARIUSZEM SIEDLECKIM

PODLASIE

Po 12 latach posługi żegna się z naszą diecezją ks. bp Zbigniew Kiernikowski. Decyzją papieża Franciszka jego miejsce zajmie dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji kieleckiej Kazimierz Gurda. – Trudno mi ocenić, na ile diecezja kielecka i siedlecka są podobne, ale obie zamieszkuje ludność rolnicza, przywiązana do wiary i chrześcijańskiej tradycji – powiedział Katolickiej Agencji Informacyjnej bp Kazimierz Gurda, zapowiadając, że realia naszej diecezji będzie chciał lepiej poznać już podczas pierwszej wizyty, we wtorek po Świątach Wielkiej Nocy. Nowy biskup siedlecki pochodzi z ro-

dziny, która ofiarowała Kościołowi bardzo wiele – należą do niej ks. infułat Józef Gurda oraz zmarły w 1993 roku kielecki biskup pomocniczy Jan Gurda. Późniejszy biskup Kazimierz ukończył szkołę średnią w małopolskich Proszowicach, a następnie rozpoczął studia w kieleckim Wyższym Seminarium Duchownym. Święcenia przyjął w 1978 roku, był wikariuszem w parafiach w Pińczowie i Biełkach. Naukę kontynuował w Rzymie, gdzie zrobił doktorat. Wykładał w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach, był obrońcą węzła małżeńskiego w diecezjalnym trybunale, by w 1998 roku objąć zaszczytną funkcję rektora kieleckiego seminarium. Sakrę biskupią

przyjął w 2005 po tym, jak w grudniu roku 2004 został mianowany biskupem pomocniczym diecezji kieleckiej. Biskup Kazimierz Gurda jest przewodniczącym Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego Konferencji Episkopatu Polski. Zasiada także w komisji mieszanej: Biskupi – Wyżsi Przełożeni Zakonni. Nowemu pasterzowi naszej diecezji życzymy owocnej posługi!



Fot. www.diecezja.kielce.pl

RED.

WARSZTATY TYGODNIA



Fot. Krzysztof Stanisławski

Żatujemy że to już koniec - mówili absolwenci Podlaskiej Szkoły Reporterskiej

Certyfikaty rozdane

11 kwietnia senator Grzegorz Bierecki, patron honorowy Podlaskiej Szkoły Reporterskiej, wręczył 16 absolwentom certyfikaty ukończenia warsztatów dziennikarskich.

PODLASIE

Na uroczystość w Zespole Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina, podsumowując 10-tygodniowy cykl warsztatów dziennikarskich, przybyli absolwenci, bohaterowie ich pierwszych tekstów, Tomasz Przybek, prezes spółki Fratria, organizatora warsztatów oraz wykładowcy: Dorota Łosiewicz, redaktor naczelna portalu wSumie.pl, Marek Pyza, redaktor naczelny portalu wPolityce.pl oraz dziennikarz Marcin Wikło.

– Nauka dobiegła końca, teraz czas na wykorzystanie zdobytych umiejętności – powiedział Maciej Wośko, animator warsztatów, na zakończenie wykładu podsumowującego.

Absolwenci zliczają swoje pierwsze teksty. Będą one sukcesywnie publikowane na stronie Tygodnika Podlaskiego, który warsztaty dziennikarskie objął swym patronatem: www.tygodnikpodlaski.pl Próbki ich umiejętności, nawiązującą do przedświątecznej atmosfery, prezentujemy obok.

RED.

NASZA SONDA

Tradycyjna potrawa
na świątecznym stole

ELŻBIETA CHWESIUK
SPRZEDAWCA

Na naszym stole co roku króluje żurek. Gotuję go kilka dni wcześniej na zakwasie, z żerbkami i wędzonym boczkem. Obowiązkowo – tego nauczyła mnie babcia – wrzucam kilka suszonych prawdziwków. Nie wyobrażam sobie prawdziwego żuru bez majeranku, a moim sekretnym dodatkiem jest łyżka startego chrzanu. Jemy go z ugotowanymi jajkiem.



ZOFIA BOCHAJCZUK
EMERYTKA

Dla mnie Wielkanoc to zapach drożdżowego ciasta i wędzonej kiełbasy. Kiedyś sama robiłam wędliny. W tym roku, na specjalne życzenie dzieci, upiekłam babkę drożdżową z rodzynkami i lukrem. Wcześniej zamaślałam sękacz, ale w tym roku sobie daruję. Może w przyszłym wypróbuję przepis na domowy bankuchen – wspaniały sękacz z piekarnika?



JÓZEF WEREMCZUK
EMERYT

Oczywiście jajka. Dużo jajek! Na przeróżne sposoby. Moja żona robi faserowane, z różnymi pastami. W tym roku będą z pieczarkami, żółtym serem oraz pietruszką, podsmażane w skorupkach. Ale ja najbardziej lubię te zwykłe, ugotowane na twardo, podawane z majonezem i szczypiorkiem.



DANUTA BLANK
SPEDYTOR

Nie przywiązuję zbyt wielkiej wagi do tego, co się pojawi na stole. Od kilku lat mieszkam w Białej, ale święta zazwyczaj spędzam u rodziców, w Brodnicy. Podobnie będzie i w tym roku. Mój plan świąteczny to dziennie przejechać na rowerze 50 km. Lubię aktywnie spędzać dni wolne.

RED.

CONKRET

najlepsza jakość od 1991 roku

OLEJ
NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644



REKLAMA/1964

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej? Oferujemy:

- BEZPŁATNA pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA
nie udzielamy kredytów i pożyczek

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

REKLAMA/1927

tygodnik
Podlaski
BIALA PODLASKA RAZY PODLASKI MIEJSCOWOSCI PODLASKI PARCZEW TEREPOŁ
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

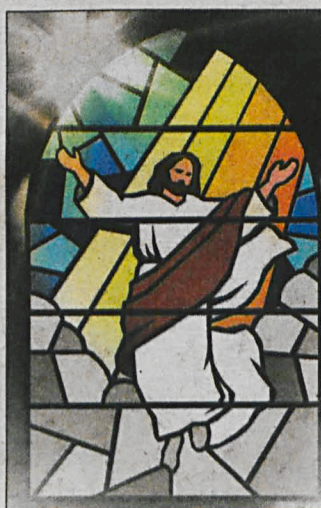
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewska (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13



*Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia.
Niech Święta Wielkanocne wniosą w nasze życie
niewyczerpane pokłady siły, nadziei i miłości.
By w każdym dniu dzięki wierze w moc Chrystusa
Zmartwychwstałego móc dostrzec Jego pomoc
w pokonywaniu pojawiających się trudności.
Niechaj radość ze zmartwychwstania Chrystusa
napelni nasze serca, a Jego łaska błogosławi
w życiu i towarzyszy we wszystkich działaniach*

**Burmistrz Parczewa
Paweł Kędracki**

REKLAMA/1980

WALCZY Z RAKIEM DLA PIĘCIOLETNIEGO SYNKA TO MUSI SIĘ UDAC!

Wszystko zmieniło się w jednej chwili, gdy 21 czerwca 2011 roku straciła przytomność. Karetka odwiozła ją do szpitala, gdzie po szeregu badań Magda dowiedziała się, że ma raka. Postanowiła walczyć i wygrać. Dla synka Kubusia, który jest całym jej światem.

MIĘDZYZRZEC PODLASKI

Magda Małachwiejczyk ma 26 lat. Mieszka w Międzyrzecu Podlaskim. Jest absolwentką Zespołu Szkół Ekonomicznych. Od trzech lat walczy z rakiem. – Do czerwca 2011 roku moje życie toczyło się bez żadnych większych zawirowań – opowiada. – Skończyłam szkołę policealną, urodziłam synka Kubusia, który stał się całym moim światem. Wszystko zmieniło się w jednej chwili, kiedy straciłam przytomność i odwieziono mnie na badania do białskiego szpitala.

Złośliwy guz

Tam postawiono okrutną diagnozę – olbrzymich rozmiarów, głęboko wnikaający w strukturę mózgu guz o nieznanym stopniu złośliwości. Ze względu na rozmiar i umiejscowienie guza specjaliści odmawiali podjęcia się operacji. Tłumaczyli, że jej następstwem będą utrata wzroku, możliwy paraliż, zaburzenia mowy lub inne niemożliwe do przewidzenia komplikacje, uniemożliwiające samodzielne życie. Rodzina nie ustawała w poszukiwaniach.

Udało się dotrzeć do dr Henryka Koziary z Centrum Onkologii w Instytucie im. M. Skłodowskiej-Curie w Warszawie, który jako jedyny neurochirurg zaproponował rozwiązanie polegające na przeprowadzeniu operacji usunięcia guza w dwóch etapach.

– Kamień spadł nam z serc, ktoś w końcu dał nam nadzieję i wiarę, że uda się z tego wybrnąć – wspomina Marta Małachwiejczyk, starsza siostra Magdy.

Pierwszą dziewięciogodzinną operację przeprowadzono w sierpniu 2011 roku. Przebiegła pomyślnie. Magda mimo osłabienia wstała z łóżka, chodziła, śmiała się i ciągle powtarzała: „muszę dużo ćwiczyć, muszę jak najszybciej wrócić do zdrowia”. Druga operacja także przebiegła bez komplikacji. Po tygodniowym pobycie w szpitalu mamę Kubusia wypisano do domu. Na początku 2012 roku dzielnie zniosła sześciotygodniową radioterapię. Badanie nie wykazało aktywnych zmian nowotworowych.

– Organizm był wycieńczony, jednak z każdym dniem odzyskiwała siły, aż do kwietnia 2013 roku nie było żadnych niepokojących zmian – opowiada Marta Ma-

łachwiejczyk.

Niestety, wtedy kontrolny rezonans wykazał, że guz zaczął odrastać. Magdę poddano trzeciej operacji. Przebiegła bez powikłań, jednak badanie wykazało, że guz odrósł w złośliwszej postaci. W czerwcu 2013 roku była pierwsza chemioterapia. Przez dziewięć miesięcy organizm zadziwiająco dobrze przyswajał chemię, jednak w styczniu 2014 roku rezonans wykazał, że guz rośnie.

Operacja chirurgiczna nie jest już możliwa

Magda poddawana jest obecnie kolejnej chemii, której celem jest tylko spowolnienie rozrostu guza. To ostatni rodzaj leku finansowany przez NFZ i ostatni dostępny w Polsce. Niestety, nie daje on szansy na całkowite wyzdrowienie.

Nadzieją na powrót do zdrowia i normalnego życia jest terapia genowa w Stanach Zjednoczonych. Potrzeba na nią około 600 tys. zł. To przekracza możliwości finansowe Magdy i jej rodziny.

Marta Małachwiejczyk zrezygnowała z pracy, aby opiekować się siostrą. Robi



Magda Małachwiejczyk z synem Kubusiem

co może, aby zbierać potrzebne pieniądze. Nie traci nadziei na to, że można pomóc siostrze:

– Udało mi się nawiązać kontakt z pacjentami, którzy leczą się w USA. Wiem, że stosowana tam terapia daje efekty – stwierdza.

Zbiórka środków na leczenie

Pod koniec marca rozpoczęto akcję zbiórki pieniędzy na leczenie Magdy. Przez kilkanaście dni udało się zgromadzić na koncie około 20 tys. zł. To na razie kropla w morzu, jednak siostra chorej jest dobrej myśli.

– Dopiero zaczęliśmy, mamy dobre pomysły – opowiada. – Potrzebujemy wszelkiego rodzaju pomocy, także prawnej –

dodaje.

W ostatnią niedzielę w międzyrzeckiej parafii Chrystusa Króla zorganizowano świąteczny kiermasz, z którego dochód zasiliło konto założone na leczenie Magdy. Udało się dotrzeć do TVP Lublin oraz radiowej Jedynki. W maju planowane są zbiórki pieniędzy.

– Postanowiłam walczyć i wygrać – mówi Magda Małachwiejczyk. – Żadne słowa nie wyrażają mojej chęci do życia. Nie ma słów, którymi mogłabym wyrazić moją wdzięczność za pomoc – stwierdza.

Wobec jej historii nie da się pozostać obojętnym. Zainteresowanych szczegółami zapraszamy na stronę internetową www.musisieudac.pl

MAREK WASILUK

Pieniądze na leczenie Magdy Małachwiejczyk zbierane są za pośrednictwem fundacji:

ALIVIA FUNDACJA ONKOLOGICZNA OSÓB MŁODYCH

Numer konta: 24 2490 0005 0000 4600 5154 7831

Konieczne jest dodanie tytułu wpłaty: MAGDALENA MAŁACHWIEJCZYK 10067

Na rzecz Magdy można także przeznaczyć 1% podatku, wpisując w PIT:

KRS 0000358654

Cel szczegółowy: Magdalena Małachwiejczyk 10067

Wszystkiego co najlepsze z okazji Świąt Wielkanocnych. Wiosennych nastrojów, ciepłej, radosnej atmosfery i miłych spotkań z Najbliższymi! Życzy Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”

Wesołego Alleluja!

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, kto we Mnie wierzy nie umrze na wieki.”
(J 11, 25 a. 26)

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzę aby blask prawdy o Zmartwychwstaniu Jezusa rozświetlał wszelkie mroki codzienności, a wiara w nowe życie napętniała serca wszystkich radością i pokojem. Oby te święta stały się okazją do pojednania z drugim człowiekiem! Niech skrzydła wiary przykryją kamienie zwątpienia i uniosą serca ponad przemijanie... Doceńmy w te dni wartości głębsze: miłość, która jest ważniejsza od wszelkich dóbr, zdrowie, które pozwala przetrwać najgorsze, pracę, która pomaga żyć, uśmiech bliskich i nieznajomych, który pozwala lżej oddychać i szczęście, które niejednokrotnie ocala nam życie. Niech w Waszym sercu zapanuje wiosna i odrodzenie do życia! Radosnego Alleluja!!

Senator Rzeczypospolitej Polskiej
Grzegorz Bierecki

Wielkanoc, 2014 r.

Czym było dla Ciebie spotkanie z Arturo Marim



PIOTR SKOWRON
RADZYNIA PODLASKA
Tego typu spotkanie to niepowtarzalna szansa, aby w osobie i życiu ukochanego Jana Pawła II odkryć jeszcze coś nowego, z czego nie zdawaliśmy sobie wcześniej sprawy. Wydawać by się mogło, że o Papieżu wiemy już wszystko, bo znamy jego biografię, bo przeczytaliśmy stos książek. Otóż nie. Świadek Arturo Mariego, który przez tyle lat był świadkiem świętości Papieża, duchowo mnie ubogaciło i zbliżyło jeszcze bardziej do naszego Ojca Świętego.

Wyjątkowe wydarzenie w życiu parafii świętego Józefa i całego Międzyrzecza. Wydawałoby się, że już tyle o naszym Ojcu Świętym wiemy, a tymczasem dzięki Arturo Mariemu mogliśmy poznać nowe, często wzruszające epizody z życia największego z Polaków. I opowiadał je człowiek, który był tak blisko świętości Jana Pawła II.



JANUSZ SKÓLIMOWSKI
MIĘDZYRZEC PODLASKI
Naprawdę warto było uczestniczyć w tym spotkaniu. To

wyjątkowe wydarzenie w życiu parafii świętego Józefa i całego Międzyrzecza. Wydawałoby się, że już tyle o naszym Ojcu Świętym wiemy, a tymczasem dzięki Arturo Mariemu mogliśmy poznać nowe, często wzruszające epizody z życia największego z Polaków. I opowiadał je człowiek, który był tak blisko świętości Jana Pawła II.



JERZY SZWAJ
PARCZEW

Był to ogromny zaszczyt, że Arturo Mari odwiedził Parczew. Zaskoczyła wszystkich obecnych na spotkaniu – nie tylko mnie – jego skromność, prostota, życzliwość. Gdy opowiadał, przypominała mi się wizyta Ojca Świętego na siedleckich Błoniach w 1999 r. To było dla mnie potrzebne i radosne spotkanie. Minęło jak mgnienie powieki. Żałowałem, że trwało tak krótko.

W podlaskich spotkaniach Arturo Mariemu towarzyszyli senator Grzegorz Bierecki, ich pomysłodawca oraz inspirator serialu „Metr od świętości”, Przemysław Häuser, reżyser filmu oraz ks. Mariusz Boguszewski.



KATARZYNA KONDRATIUK
BIALA PODLASKA

Wizyta Arturo Mariego w Białej Podlaskiej była dla mnie

wielkim i niezapomnianym przeżyciem. To ogromny zaszczyt – spotkać się z osobistym fotografem Jana Pawła II. Wysłuchać jego wspomnień, uzmysławiających jak skromnym, a zarazem wielkim człowiekiem był nasz Papież. Możliwość wspólnej modlitwy była dla mnie pięknym przygotowaniem się do kanonizacji Jana Pawła II, który tak wiele uczynił dla całego świata, Polski i każdego z nas.

„DAJĘ ŚWIADECTWO

Nie tylko mieszkańcy Parczewa, Radzyna, Międzyrzecza, Białej Podlaskiej i Kodnia mieli szczęście spotkać się z Arturo Marim, fotografem i przyjacielem Jana Pawła II. Byli wśród nich również liczni wierni z Włodawy, Kocka, Łukowa i Siedlec.



Arturo Mari podczas pierwszego spotkania w Parczewie

PODLASIE

W podlaskich spotkaniach Arturo Mariemu towarzyszyli senator Grzegorz Bierecki, ich pomysłodawca oraz inspirator serialu „Metr od świętości”, Przemysław Häuser, reżyser filmu oraz ks. Mariusz Boguszewski.

W szczególności czas Wielkiego Postu, a zarazem oczekiwania na kanonizację Jana Pawła II, mieszkańcy Podlasia mogli wysłuchać opowieści człowieka, który przez 27 lat, bez choćby jednego dnia przerwy, przebywał tuż obok Papieża Polaka. Nie tylko wykonał Mu prawie milion zdjęć. Był przy Nim od ranka do wieczora.

– To było często bliżej niż metr – mówił Arturo Mari, nawiązując do tytułu filmu, emitowanego codziennie w programie I TVP od 26 marca po wigilię kanonizacji. Wytworzyło to między nim a Janem Pawłem II szczególny rodzaj więzi. Był świadkiem wielu sytuacji oraz zdarzeń, nieznanymi nikomu innemu.

– W myślach nazywałem Go – Tato, Papież zwracał się do mnie: Arturo – wspominał.

Większość tych niezwykłych świadectw zawarł w fotogramach, z powodu ich

ilości – znanych nielicznym. Dużą część – w trwającym łącznie 5 godzin serialu „Metr od świętości”, składającym się z trzydziestu 5-minutowych odcinków, z których każdy stanowi odrębną opowieść.

Żadne jednak zdjęcie, film czy relacja nie zastąpią możliwości wysłuchania tego, który Dawał Świadek. Mimo swoich 74 lat. Mimo morderczego, nawet dla młodego człowieka harmonogramu spotkań, w których chwilą „wypoczynku” było udzielanie wywiadów dla nie tylko lokalnej prasy.

W Białej Podlaskiej – jak w innych miastach Podlasia – Arturo Mari wspominał swoją obecność przy Janie Pawle II od początku pontyfikatu Papieża Polaka aż po Jego odejście do Domu Ojca.

Bardzo wzruszył się, przytaczając ostatnie skierowane do siebie słowa Jana Pawła II: Arturo, dziękuję... Wtedy podbiegło do niego kilkuletnie dziecko i – chcąc go pocieszyć – ofiarowało mu swój skarb: wielkanocnego kurczaczka. Arturo Mari przyjął prezent, schował do kieszeni, ale później wielokrotnie wyjmował zabawkę i patrzył na nią z uśmiechem.

Woj.



Sobotnią wizytę na Południowym Podlasiu zakończyło spotkanie w Międzyrzeczu



Pamiątkowe zdjęcie w parczewskiej Bazylice Matki Bożej Królowej Rodzin



Podziękowanie radzynie za spotkanie w ich mieście



Podczas każdego ze spotkań Arturo Mari podpisywał książki i albumy

ŚWIĘTOŚCI JANA PAWŁA II



Arturo Mari, senator Grzegorz Bierecki, Przemysław Häuser, ks. dziekan Marian Daniluk

Fot. Krzysztof Staniszewski



Powitanie Arturo Mariego w kościele pw. NNMP w Białej Podlaskiej

Fot. Krzysztof Staniszewski



Świątynie podczas spotkań z papieskim fotografem były wypełnione słuchaczami: Biała Podlaska...

Fot. Krzysztof Staniszewski



Międzyrzec Podlaski...

Fot. Marek Wasiluk



Parczew

Fot. Krzysztof Staniszewski

PIELGRZYMKA DO LEŚNEJ PODLASKIEJ

Bractwo Różańcowe im. św. Jana Pawła II, działające przy Diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białej Podlaskiej, organizuje pieszą pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej

BIAŁA PODLASKA

Pielgrzymka wyruszy w sobotę 26 kwietnia 2014 roku o godz. 5.00 rano sprzed Kościoła Chrystusa Miłosierdnego (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 53). Będzie ona podziękowaniem za dar pontyfikatu naszego Wielkiego Papieża Polaka Jana Pawła II, a także dziękczynieniem za Jego rychłą kanonizację. Jeżeli jest to możliwe, prosimy o zabranie ze sobą flag papieskich, maryjnych, emblematów z wizerunkiem Ojca Świętego.

Po przybyciu pielgrzymów do Sanktuarium w Leśnej Podlaskiej zostanie odprawiona o godz. 9.30 uroczysta Msza święta, którą sprawować będzie kustosz Sanktuarium – ojciec Jan Tyburczy. Powrót z pielgrzymki – we własnym zakresie. Istnieje możliwość zorganizowania nieodpłatnego powrotu osób, które zgłoszą taką potrzebę. W tym celu prosimy o kontakt ze Zdzisławem Piotrowskim, tel. 607 150 195) do 24 kwietnia 2014 r.

PAWEŁ DENISIUK

*„Chrystus zmartwychwstał.
Prawdziwie zmartwychwstał.
Alleluja!”*

**W Święta Zmartwychwstania Pańskiego,
gdy miłosierny Bóg odkupił Nas od grzechów,
weshmy się i radujmy!**

**Niech Zmartwychwstały Pan błogosławi Ojczyznę miłą i wspiera nasze rodziny.
Niech Światło zbawienia i zwycięstwa nad śmiercią
wleje w nasze serca Wiarę, Nadzieję i Miłość.**

życzy

Sławomir Zawislak
Poseł na Sejm RP
Przewodniczący Lubelskiej Rady
Regionalnej Prawa i Sprawiedliwości
www.slawomirzawislak.pl

REKLAMA/1975

TYSIĄCE MIEJSC PRACY W NOWEJ KOPALNI

Jest szansa na pracę dla mieszkańców Podlasia! Australijski inwestor szykuje się do uruchomienia kopalni w Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Wydobyć ma ruszyć w ciągu kilku najbliższych lat.

PODLASIE

Australia jest obecnie jednym z węglowych potentatów. Rocznie wydobywa się tam 420 milionów ton węgla (w Polsce – ok. 80 mln ton), co stawia ten kraj na czwartym miejscu w świecie. Australijska spółka Prairie Downs Metals Limited powołała spółkę PD Co, która ma prowadzić inwestycję na Lubelszczyźnie. W 2012 roku firma otrzymała cztery koncesje na rozpoznanie złóż.

gionem powiecie łączyńskim. Według wstępnych szacunków zasoby węgla na tym obszarze mogą sięgać nawet 1,6 mld ton. Przedstawiciele spółki PD Co przewidują, że roczne wydobyć z dwóch szybów wyniesie około 7 milionów ton. Przy budowie kopalni znajdzie pracę wiele tysięcy osób, kolejne zostaną zatrudnione na posadach górniczych. Obecnie średnia płaca w górnictwie wynosi ponad 6 tysięcy złotych brutto miesięcznie, jest więc się o co

uczestniczyła m.in. ambasador Australii Jean Dunn, władze Lublina, województwa lubelskiego oraz parlamentarzysty wszystkich opcji politycznych.

– To bardzo dobra wiadomość, także dla mieszkańców Południowego Podlasia – mówi senator Grzegorz Bierecki, członek Lubelskiego Zespołu Parlamentarnego oraz Polsko-Australijskiej Grupy Parlamentarnej, które wspierają i monitorują przebieg inwestycji. – Każde miejsce pracy jest przecież na wagę

Lubelskie Zagłębie Węglowe obejmuje swym zasięgiem ponad 9 tysięcy kilometrów kwadratowych, ciągnąc się od granicy z Ukrainą aż po Radzyń Podlaski. Pas terenu, gdzie występują złoża ma długość 180 kilometrów i szerokość ponad 20 kilometrów. Szacuje się, że zasoby węgla wynoszą około 40 miliardów ton. Wydobyć „czarnego złota” na tym obszarze rozpoczęto się w latach 70. ubiegłego wieku. Plany były bardzo ambitne, ale obecnie działają tam tylko dwie kopalnie – KWK Bogdanka oraz Kopalnia K-2 w Stefanowie.

Próbné wiercenia przeprowadzono na terenie gmin Cyców, Wierzbica i Siedliszcze w powiecie chełmskim i bezpośrednio graniczącym z naszym re-

bić. Plany dotyczące budowy i uruchomienia kopalni przedstawiono podczas konferencji „Nowa inwestycja w Lubelskim Zagłębiu Węglowym”, w której

złota, a uruchomienie kopalni będzie z pewnością impulsem ożywiającym całą gospodarkę województwa lubelskiego. Takie projekty trzeba wspo-



KWK „Bogdanka” to jedna z dwóch kopalni w Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Australijczycy chcą wybudować kolejną

magać ponad wszelkimi podziałami. Polsko – Australijska grupa skupia się przede wszystkim na wsparciu współpracy gospodarczej między naszymi krajami. Mam nadzieję, że będzie więcej efektów tej pracy – dodaje senator. Walkę o jak najszybsze doprowadzenie do uruchomienia kopalni zapowiada również inny członek obu grup parlamentarnych, senator Henryk Cioch. – Od lat na Śląsku tylko zamykamy ko-

palnie. W latach 80-tych byliśmy eksporterem węgla, a obecnie, co jest paradoksem, węgiel importujemy, głównie z Rosji – zauważa parlamentarzysta. – Ta inwestycja jest wręcz konieczna dla naszego regionu. Członkowie Lubelskiego Zespołu Parlamentarnego przypominają, aby koncesje na wydobywanie węgla firmie PD Co zostały wydane bez zbędnej zwłoki.

RED.

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Gdzie się podziały nasze pieniądze

i zapisów rozmów oraz listą nazwisk. Pytanie brzmi czy Polacy poznają te szczegóły i czy polska strona będzie o nie wnioskować lub – być może – już je posiada? Mimo, że w aferze Amber-Gold ukradziono klientom blisko 800 mln zł i nadal nie wiadomo, gdzie podziały się te pieniądze, z ust Prokuratora Generalnego A. Seremeta słyszymy, że firma ta działała legalnie, nie było podstaw, by się nią szczególnie interesować, a urzędnicy państwowi raczej nie poniosą odpowiedzialności. Po doświadczeniach z info-afery HP może warto by było, nie czekając tym razem na FBI czy unijny urząd kontroli – Olaf – zbadać szczegółowo procedurę zakupu dla polskich kolei pociągu Pendolino.

Tym bardziej, że zamiast super szybkiego Pendolino producenci chcą nam wcisnąć kolejowe żółwie niezgodne ze specyfikacją zamówienia. Tym bardziej, że nasz kontrahent od super-pociągów miał już wcześniej poważne problemy ze swoją reputacją. Sprawa robi się tym bardziej paląca i poważna, że według samej Komisji Europejskiej Polska ma najgorszy, obok Bułgarii, transport w Unii. Może się więc okazać, że wydanie ponad 10 mld zł na modernizację torów na trasie Warszawa – Gdańsk i zakup wagonów Pendolino za 2,5 mld zł okażą się przedwczesne i niecelowe z ekonomicznego punktu widzenia. Na polskich torach robi się coraz bardziej gorąco. Już wkrótce na tory mogą nie

wyjechać Koleje Mazowieckie, z powodu bankrutującego budżetu Mazowsza, najbogatszego województwa w Polsce. Mimo, że jak zapewniali Polaków J. K. Bielecki, „ostatnie 25 lat to pasmo sukcesów polskich” to jednak wydaje się, że publiczne pieniądze warto bardzo dokładnie liczyć. Takich bezsensownych i nietrafionych wydatków inwestycyjnych, drogowych i transportowych jest znacznie więcej. Coraz większe wątpliwości budzi funkcjonowanie systemu Via-Toll oraz sensowność i skala kosztów kontraktu na gaz płynny z Kataru. Ten stosunkowo drogi gaz już powinien wpływać do Gazoportu w Świnoujściu, którego jeszcze nie ma. Prowadzone są więc przez polską stronę rozpacliwe

próby negocjacji, by przesunąć termin dostaw i być może obniżyć nieco jego cenę. Wydaje się również, że w nieodległej perspektywie znaczące zainteresowanie opinii publicznej, jak i NIK-u powinny wzbudzić gigantyczne, kilkunastomiliardowe inwestycje zagraniczne KGHM-u w Chile i Kanadzie. Łatwo wydaje się publiczne pieniądze, wtedy zwłaszcza, kiedy nie ma skutecznego nadzoru i kontroli władzy ze strony zwykłych obywateli i powołań do tego instytucji. Ostatni przykład odwołania Szeffowej UOKiK i powołania na to stanowisko A. Jasera, bliskiego współpracownika premiera D. Tuska, bez spełnienia prawnych i formalnych wymogów, dobitnie świadczy o lekceważeniu tego typu zagrożeń. Jak widać – nasze miliardy przelewają się przez palce.



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

statnie wydarzenia na Ukrainie i obchody 4 rocznicy Tragedii Smoleńskiej przyćmiły nieco sensacyjne wręcz informacje, dotyczące funkcjonowania polskiej gospodarki i wydawania publicznych pieniędzy, a zwłaszcza ostatnich doniesień, w sprawie tzw. info-afery. Amerykańska firma HP przyznała się, po śledztwie w USA, do wręczenia milionowych tapówek w Polsce wysokim urzędnikom państwowym. FBI i SEC dysponują wszystkimi szczegółami tej gigantycznej afery, tysiącami e-maili

ZAPUSTY, WIELKI POST I WIELKANOC NA DAWNYM PODLASIU

Decyzją Sejmu z okazji 200 rocznicy urodzin rok 2014 został ogłoszony rokiem Oskara Kolberga, etnografa, folklorysty i kompozytora, który jako pierwszy z naukowców zebrał i usystematyzował kulturę i obrzędowość ludową, a przynajmniej te jej aspekty, które można było obserwować jeszcze w połowie XIX wieku. W opisie zwyczajów Południowego Podlasia skupił się na jego wschodniej części: okolicach Kodnia, Piszczaca i Terespoła.

PODLASIE

Kim był ten człowiek o obco brzmiącym nazwisku? Jego ojciec był Niemcem, a matka pochodziła z rodziny francuskich emigrantów. Mimo, iż urodził się w Przysusze, gdzie ojciec pełnił rolę dyrektora fabryki, całe życie Kolberga związane było z Warszawą. Początkowo nic nie wskazywało na to, że osiągnie znaczne sukcesy naukowe. Imał się różnych zawodów: był nauczycielem muzyki, urzędnikiem, księgowym. Przełomowym okresem w jego życiu stało się napisanie haseł z dziedziny muzyki do jednej z polskich dzieł naukowych tego okresu – Encyklopedii Powszechnej Samuela Olgerbranda. Zbierając materiał – zapisywał muzykę ludu polskiego. Z biegiem czasu z muzyką stał się etnografem i tej dziedzinie poświęcił całe życie. Swoje badania prowadził przez ponad pół wieku. Poza działalnością etnograficzną pozostawił również spuściznę kompozytorską, w znacznej części – zapisy melodii ludowych. Wydał za życia 33 tomy, zawierające charakterystykę poszczególnych regionów Polski. Jego naukowi spadkobiercy, korzystając z notatek z podróży etnograficznych Kolberga, wydali pozostałe jego dzieła do tomu 86.

przenikały się wpływy wschodu i zachodu. W czasach Kolberga zamieszkały był przez – jak to określał – Mazurów (Polaków) i ludność ruską, o nie wykrystalizowanej świadomości narodowej.

W opisie zwyczajów naszego regionu Kolberg skupił się na jego wschodniej części: okolicach Kodnia, Piszczaca i Terespoła.

Zapusty

Zapusty to obecnie już zapomniane święto, choć w XIX wieku obchodzono je w sposób dość charakterystyczny. Tydzień ten charakteryzował się większą ilością zabaw i – jak to określa Kolberg – „figłów pochopnością”. Młodzież zbierała się w chatkach dysponujących dużą izbą na tzw. wieczornicach.

W czasie tych spotkań kobiety przędąc opowiadały sobie różne „gadki”, a chłopcy żartowali i psocili figle. W tym czasie nikt się nie nudził.. W niedziele spotkania te przerażały się w taneczne zabawy w towarzystwie zaproszonych muzykantów, co ciekawe – pod okiem starszych osób.

Wielki Post

Dość specyficznie obchodzono Wielki Post. W tzw. wstępny poniedziałek

uderzali się nawzajem, aby nie być leniwymi, lecz – jak to określił Kolberg – „skorymi do pracy”. Przed Wielkanocą wszyscy bielili domy, które następnie święcił ksiądz.

Wielki Tydzień

Wielki Tydzień miał charakter podniosły. Poświęcony był rozpamiętywaniu Męki Pańskiej. Przygotowywano wówczas ponadto jedzenie na czas Wielkanocnych Świąt.

W Wielki Piątek przystrajano Grób Pański, śpiewając przy tym pieśni pasyjne.

Wielka Sobota w okolicach Piszczaca, Kodnia i Terespoła była nie tylko dniem święcenia pokarmów. Związane z tym obrzędem było przeświadczenie, że ten, kto pierwszy wróci z kościoła do domu, będzie obdarzony większym błogosławieństwem.

Stąd też odbywały się tego dnia wyścigi i towarzyszące im liczne karambole wozów konnych.

Wieczorem wszyscy mieszkańcy zbierali się w kościele na czytaniu Dziejów Apostolskich.

O północy zaczynała się rezurekcja, trwająca do świtu, po której udawano się do domów na świąteczne śniadanie. Przed Nieszporami lub tuż po ich zakończeniu chłopcy rzucali pisankami.



Uczestnicy jednego z kodońskich konkursów na najpiękniejszą palmę

mięsa i kości ze święconki – palono.

niu trwał dłużej, aż do święta Wniebowstąpienia.

Dwudniowy dyngus

W drugim i trzecim dniu Świąt odbywał się ówczesny śmigus – dyngus. Chłopcy polewali dziewczęta zimną wodą. Można się było z tego wykupić kraszankami. Był to również czas międzysiedzielników odwiedzin.

Tydzień po Wielkanocy

W tym czasie pozdrawiano się słowami: „Chrystus zmartwychwstał”, na które odpowiadano: „Prawdziwie zmartwychwstał”. Zwyczaj ten w Kod-

Lecznicy artos

W przewodnią niedzielę (pierwszą po Wielkanocy) ludność udawała się do cerkwi, gdzie kapłan dzielił poświęcony w czasie Wielkanocy artos, czyli chleb pszenny, na którym widniał wizerunek Chrystusa Zmartwychwstałego, i częstował parafian. Okruchy tego chleba przechowywano w domu, uważając je za lekarstwo.

WOJCIECH ŁOCHEŃSKI

Oskar Kolberg dokonał dzieła monumentalnego. Utrwalił te cząstki obyczajów i obrzędowości ludu całego ówczesnego Królestwa Polskiego, które w połowie XIX wieku dało się jeszcze zauważyć, a zatem – i opisać.

Kolberg na Podlasiu

Oskar Kolberg opis obyczajów naszego regionu zawarł w dwóch tomach, opatrzonech zbiorowym tytułem Chełmskie (tom 33 i 34). Tom 33 był zarazem ostatnim wydanym za jego życia. Tu należy się informacja odnośnie takiego właśnie tytułu. Był to region niejednorodny, odróżniający się od innych ziem ówczesnego Królestwa Polskiego. W przeciwieństwie do pozostałych, w czasach Polski przedrozbiorowej był obszarem pogranicznym, gdzie

w okolicach Kodnia i Piszczaca odbywał się obrzęd płukania zębów. Gospodynie i gospodarze zbierali się w karczmach na okolicznościowych ucztach. Przy postnych potrawach (śledzie, gotowane grzyby i suszone owoce, obwarzanki) wznoszono toast, aby wzeszły i obrodziły zboża.

Niedziela Palmowa w Kodniu

Po poświęceniu palm zrobionych z wierzby chłopcy i dziewczęta udawali się na cmentarz unicki, gdzie

Nagrode otrzymywał ten z nich, któremu udało się przerzucić pisankę ponad kościelnym dachem lub wieżą na drugą stronę budowli.

W niektórych miejscowościach istniał zwyczaj uderzania kraszankami. Zwycięzca dostawał w nagrodę jajka. Dziewczęta z okolic Kodnia przechodziły przez wieś, śpiewając piosenkę „Jedzie pan Zelman”, wywodzącą się z czasów przed Unią Brzeską. Skorupki święconych jaj zakopywano pod rozsądę w ogródkach, a resztki



WESOŁEGO
ALLELUJA!

Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe napelni Państwa spokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoili z ufnością patrzeć w przyszłość
życzy

Radny Województwa Lubelskiego
Jerzy Szwał

PATRONEM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

„Mabaso Trio” w Veronie

BIAŁA PODLASKA

Biała publiczność będzie miała okazję posłuchać wybitnego polskiego wibrafonisty elektrycznego Bernarda Maseliego, który uznawany jest za jednego z najwybitniejszych muzyków tego instrumentu na świecie.

„Mabaso Trio” wystąpi w składzie: Ber-

nard Maseli – wibrafon elektryczny (Mallet Kat), Michał Barański – gitara basowa, Daniel „Dano” Soltis (Słowacja) – perkusja.

Trio zabierze słuchaczy w świat współczesnego, elektrycznego jazzu, zawierającego elementy otwartej muzyki improwizowanej, opartej na podstawach rytmicznych muzyki funky.

Koncert w Białej Podlaskiej będzie należał do międzynarodowej trasy zespołu, na który muzycy przyjadą z czeskiej Pragi.

Na koncert 23 kwietnia (środa) o godz. 20.30 zaprasza Białkopodlaskie Stowarzyszenie Jazzowe oraz Klub Muzyczny „Verona cafe”. Bilety – w cenie 35 zł.

AL

DOPIERO SIĘ ROZKRĘCAM!

Instrumentalista, piewca i krzewiciel podlaskiego folkloru, pedagog, animator kultury, zbieracz dawnych piosenek i rolnik – Zdzisław Marczuk z Zakalinek. Niewielu jest na Podlasiu ludzi takiego formatu.

ZAKALINKI

Umiejętność gry na instrumentach – skrzypcach, harmonijce, trąbce i bębnie – opanowywał od najmłodszych lat. Ojciec Zdzisława był skrzypkiem w kapeli ludowej. Artysta z dzieciństwa zapamiętał przede wszystkim muzykę.

– Mama tak pięknie śpiewała przędąc na kołowrotku – wspomina z sentymentem Zdzisław.

Z dumą wspomina również swój debiut artystyczny. Gdy miał jedenaście lat, z kapelą zagrał na weselu. Podczas występu ustawiono go na stołku, aby małego chłopca mogli widzieć wszyscy goście weselni.

– Zagrałem. Po raz pierwszy w życiu usłyszałem brawa. Tego się nie zapomina – przyznaje artysta.

Oprócz radości wynikającej z uznania słuchaczy, Zdzisław zarobił pieniądze, za które kupił sobie porządne buty.

Podlaski Kolberg

Bardzo chciał uzyskać wykształcenie muzyczne. Podstawy zdobył w białskiej szkole muzycznej. Marzył o kontynuacji rozpoczętej nauki, jednakże na wyjazd do Lublina nie pozwolił mu ojciec. Został w rodzinnych Zakalinkach.

– Gdybym zdobył wykształcenie muzyczne, może zostałbym kompozytorem. Z wielką łatwością piszę utwory muzyczne. Ale życie wyznaczyło mi inne ważne zadanie – mówi z uśmiechem Zdzisław podjął się kultywowania naszego rodzimego folkloru. Zebrał i zapisał setki dawnych zapomnianych pieśni ludowych. Ten dorobek kulturowy wsi wraz z odejściem seniorów zniknąłby na zawsze. Ocalał dzięki jednemu pasjonacie. – Nie możemy zapominać o swoich korzeniach, o rodzimej kulturze. Musimy przekazywać to dziedzictwo naszym dzieciom – stwierdza.

Kaskada laurów

W rodzinie Marczuków muzyka folklorystyczna była czymś naturalnym. Zdzisław wpadł na pomysł założenia rodzin-



Zdzisław Marczuk, instrumentalista, nauczyciel młodzieży, zbieracz dawnych pieśni, rolnik

nej kapeli wspólnie z bratem i synem. Ciepłe przyjęcia przez podlaską publiczność podczas występów zachęciło ich do udziału w różnych festiwalach. Z przeglądów zespołów folklorystycznych, o takiej randze jak Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu powracali z pierwszą lub drugą nagrodą. Niestety, brat zmarł nagle. Kapela przestała istnieć.

Wirtuoz skrzypiec, trąbki i harmonijki zdobył wszystkie najważniejsze nagrody dla polskiej muzyki ludowej: nagrodę Oskara Kolberga – „Za zasługi dla kultury ludowej”, przyznaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Baszty – za wielokrotne zdobycie laurów w różnych kategoriach na festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu oraz nagrodę „Muzyki Źródeł” Programu 2 Polskiego Radia.

– Muzyka to życie. To ona sprawia, że nie liczą się moje lata, znikają troski i wszystko co złe. A człowiek upodoba się do anioła – mówi uśmiechając się.

Przyznaje jednak, że przed wyjściem na scenę zawsze odczuwa treść. Mijała ona – gdy zaczyna grać. Muzyka przenika jego duszę, dyktuje ruchy ciała,

oddech i podporządkowuje wszystko wokół.

Rolnik i pedagog

Od wielu lat Zdzisław Marczuk skupia się na krzewieniu muzyki ludowej wśród młodzieży i dzieci. W Leśnej Podlaskiej prowadzi dwie grupy folklorystyczne – „Leśnianki” oraz zespół dziecięcy „Lniańskie nutki”, w Konstancynie grupę „Pogodna jesień”, a w Sławacinku Starym – zespół śpiewaczy „Jutrzenka”. Artysta cieszy się z sukcesów swoich podopiecznych. Wielu z nich zachęciło do kontynuowania muzycznej edukacji. Ukończyli średnie szkoły i wyższe uczelnie muzyczne...

– Jakie oni osiągnęli mistrzostwo gry na skrzypcach! Nawet ja tak idealnie grać nie potrafię – chwali się Zdzisław.

Pasji, energii oraz pracowitości i zaangażowania mogą mu pozazdrościć ludzie młodzi. Każdy wolną chwilę poświęca temu co kocha czyli muzyce, bo mimo 71 lat nadal pracuje fizycznie w polu i w zagrodzie, opiekując się chorą żoną oraz ucząc młodzież. Na wszystko znajduje czas. Nawet nie myśli o emeryturze.

– Dopiero się rozkręcą! – stwierdza z przekonaniem.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

Alleluja! Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego nastroju, serdecznych spotkań z najbliższymi oraz Wesolego Alleluja życzą

*Wójt Gminy Podedwórze
Krzysztof Chilczuk
Przewodniczący Rady Gminy
Artur Becher*

Radosnego Alleluja

Niech radosne zawołanie „Chrystus Zmartwychwstał” obudzi w nas wszystkich optymizm, nadzieję oraz napełni serca pokojem. Składamy najszczerze życzenia szczęśliwych Świąt Wielkanocnych spędzonych w miłym, pogodnym i wiosennym nastroju.

Przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Terasiuk

Burmistrz Miasta
Jacek Daniśluk

Komendant zaprasza na debatę

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Komendant Miejski Policji w Białej Podlaskiej serdecznie zaprasza mieszkańców do udziału w „Debacie Społecznej”

z udziałem władz miasta i gminy na temat stanu bezpieczeństwa i porządku, której celem będzie wypracowanie jeszcze bardziej skutecznych narzędzi i metod wpływających na zwiększenie poczu-

cia bezpieczeństwa mieszkańców. Spotkanie odbędzie się 24 kwietnia br. o godz. 16.00 w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta przy ul. Pocztowej 8.

RED.

CENNA INICJATYWA

Pierwsza część Akademii Nowego Samorządu za nami. Jak jej dotychczasowy przebieg oceniają uczestnicy, co szczególnie utkwiło im w pamięci z zajęć i czego spodziewają się po części drugiej, która nastąpi po „świętecznie kanonizacyjnej” przerwie? O tym – i inne tylko o tym – opowiadają uczestnicy ANS.

ANS Akademia
Nowego Samorządu



Fundacja Grzegorza Biereckiego
Kocham Podlasie

PODLASIE

Marzena Grabińska z Janowa Podlaskiego wskazuje na przyczyny sukcesu ANS:

– To przede wszystkim wykładowcy, ludzie z wieloletnim doświadczeniem w pracy samorządowej, którzy w przystępny sposób przybliżają nam możliwości realnego zapobiegania dalszej sytuacji kryzysowej. Przystępując do zajęć Akademii Nowego Samorządu miałam tylko mgliste wyobrażenie o tym, czego się po tej inicjatywie spodziewać. Na pewno liczyłam na wysoki poziom merytoryczny prelekcji, tzw. poszerzenie horyzontów i jeszcze to „coś”, co jest bardzo ważne, a co trudno wyrazić słowami – taką praktyczną wiedzę, która jest istotna dla każdego, kto utożsamia się ze swoim i kto chciałby coś dla tego regionu zrobić. I nie zawiodłam się, bo ANS jest zorganizowana na wysokim poziomie merytorycznym, a uczestnicy mają możliwość zapoznania się z najistotniejszymi problemami dotyczącymi samorządu w Polsce, w szczególności samorządu w województwie lubelskim – i wskazuje na przyczynę sukcesu ANS.

W podobnym duchu udział w Akademii ocenia Alicja Łagowska z Białej Podlaskiej.

– Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i tym razem zamierzam kandydować w tegorocznych wyborach samorządowych i dlatego zajęcia ANS oceniam od strony praktycznej. Ocena może być wyłącznie pozytywna, bo pomimo długiego stażu w pracy samorządowej, przez ten kilkumiesięczny okres czasu, jaki upłynął od zainicjowania zajęć Akademii, znacząco



Uczestnicy zajęć Akademii Nowego Samorządu

powiększyłam swoją wiedzę o funkcjonowaniu samorządów i sposobach rozwiązywania rozmaitych problemów w ramach tej służby – mówi Alicja Łagowska. Na jeszcze inny aspekt zwraca uwagę Sylwia Stubińska z Piszczacza.

– Mam ogromny zapał, czasami czujemy potrzebę bądź wręcz obowiązek do spełnienia wobec naszych przodków, którzy w dużo trudniejszych – a może tylko pozornie trudniejszych czasach – potrafili stać na straży prawa, sprawiedliwości, honoru i Ojczyzny. Często takim ograniczeniem jest wiedza z konkretnej dziedziny życia, specyficzne informacje i doświadczenia, o których nie czytamy w kolorowej prasie. Akademia Nowego Samorządu, to inicjatywa, która pobudzi wiele „uspiomych osobowości” do działania. Inicjatywa to tym bardziej cenna, że dzięki senatorowi Grzegorzowi Biereckiemu pojawiła się u nas i nie musimy szukać jej dwoście kilometrów stąd. Jako uczestnik Akademii Nowego Samorządu miałam okazję spotkać się z fachowcami i praktykami, politykami, samorządowcami, ludźmi nauki i dziennikarzami, którzy chętnie dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem, od-

powiedzieli na wiele pytań, dyskutowali, udzielali porad. Te spotkania pozwoliły mi uzupełnić i usystematyzować wiedzę, a także realistyczniej spojrzeć na lokalne problemy. Miałam okazję spotkać wielu ludzi, którzy podobnie jak ja chcą się angażować w życie lokalnych społeczności, wziąć udział w jesiennych wyborach samorządowych. Akademia Nowego Samorządu utwierdziła nas w przekonaniu, że warto podjąć takie wyzwanie. Wierzę, że te spotkania, to początek nauki, a w przyszłości również szerszej współpracy – wyraża nadzieję Sylwia Stubińska.

Łukasz Hetman z Radzyna Podlaskiego dodaje:

– Jak przekonałem się m.in. w Lublinie, o Akademii Nowego Samorządu głośno jest daleko poza Południowym Podlasiem i opinie o dotychczasowych zajęciach są bardzo pozytywne. W wielu miejscach zazdrości się nam naszej Akademii, tego, ile ona wnosi i jak wartościowych mamy prelegentów. To bardzo cenna inicjatywa, której efekty – jestem o tym przekonany – zobaczymy już niebawem – puentuje Łukasz Hetman.

WOJCIECH SUMLIŃSKI



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

Nadchodzi Wielkanoc, najważniejsze święta chrześcijaństwa. W wielu domach trwają teraz ostatnie przygotowania. Sprzątamy, pieczemy mazurki, malujemy pisanki a przede wszystkim staramy się wyciszyć, oderwać od codziennych spraw i dobrze przygotować do nadejścia Zmartwychwstałego. Nic nie cieszy mnie bardziej niż widok mojej rozśmianej córeczki, niosącej koszyk ze święconką do kościoła. Nic nie rozgrzewa serca bardziej, niż wspólne, rodzinne śniadanie wielkanocne. Nic nie jest przeżyciem bardziej magicznym, niż poranna pobudka i marsz na rezurekcję. Święta dają nam nadzieję, zastrzyk niezbędnego optymizmu. Symbolicznie rozstajemy się z zimą i wkraczamy w czas odrodzenia. To także dobry moment do pojednania, zostawiania za sobą urazów, zakończenia często zupełnie niepotrzebnych i bezsensownych kłótni. Takiego pojednania potrzeba w naszych rodzinach, wśród znajomych, a także – jestem o tym

PROSTO Z MOSTU

Pamięć zwycięstwa nad śmiercią

przekonany – w naszym mieście, także w wymiarze politycznym. Czas, aby białscy samorządowcy porzucili niepotrzebne swary, więcej ze sobą rozmawiali, ciężko pracując dla wspólnego dobra. Biała Podlaska jest miastem, w którym mieszkańcy wspinali ludzi, zasługujący na godne życie i szczytę optymizmu. Energii potrzebnej do tego, by nasze miasto odzyskało należne mu miejsce nie wyzwalimy z pewnością przez narzekanie czy pełne gorczy wzajemne oskarżenia. Trzeba zważyć to, co jest już historią i śmiało patrzeć w przyszłość. Święta Wielkiej Nocy, będące pamiątką zwycięstwa życia nad śmiercią, są świetnym momentem do takiej przemiany. Życzę wszystkim mieszkańcom Białej Podlaskiej dobrych, spokojnych i rodzinnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

NA ZDROWY ROZUM

Niech zstąpi Duch!

kiedy z mocą mówić: Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi! Duch Święty nie zstąpi jednak bez naszej pomocy, otwarcia na Jego działanie, bez wiary i nadziei. I tego właśnie życzymy sobie wszyscy na te Święta!



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyskiego

W tym roku Święta w Polsce będą trwały cały tydzień. Radość Wielkanocy przeżyjcie aż do niedzieli Miłosierdzia Bożego 27 kwietnia. Ten dzień przejdzie do naszej historii jako dzień kanonizacji Jana Pawła II. Jestem o tym głęboko przekonany, że nasz Papież, już jako święty, natchnie Polaków do prawdziwych przemian. Tak samo jak w 1979 roku

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy wszystkim naszym, partnerom, przyjaciółom, klientom i współpracownikom, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość, wzajemną życzliwość przeżywaną w rodzinnej atmosferze. Niech Zmartwychwstanie które niesie odrodzenie napełni pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu codziennych trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość. Pamiętajmy, że Wielkanoc to czas otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w zmartwychwstałego Chrystusa i drugiego człowieka.

zyczą Zarząd i pracownicy
Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej



Niech te święta Wielkanocne będą pełne nadziei i wiary. Niech Chrystus Zmartwychwstały przyniesie wiosenne kwiaty radości, miłości, pokoju i szczęścia.

Ciepłych i radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego rodzinnego ciepła, pogodnych spotkań przy wielkanocnym stole oraz smacznego święconego jajka

zyczą:

Radni Powiatu Parczewskiego

Zając Małgorzata Jaszczuk Kazimierz Langa Sławomir

Mazurek na wczoraj

Święta już pukają do okien, a nam wciąż mało czasu na przygotowanie wszystkich pyszności. A propos okien, jeśli nie zdążyliście ich jeszcze umyć, nie przejmujcie się, bez tego Święta też się odbędą, lepiej poświęcić trochę czasu na przygotowanie smakołyków na świąteczny stół. Dzisiejszy przepis przygotowałam z myślą o tych, którzy chcieliby coś przygotować, ale – niestety – brak możliwości wydłużenia doby o kilka dodatkowych godzin nie pozwala im na realizację swoich kulinarnych pomysłów. Nazwałam ten przepis „Mazurek na wczoraj”, bo wykonuje się ciasto bardzo szybko. Nie musi być poza tym pieczony z dużym wyprzedzeniem, a namiastka Wielkanocnych pyszności – gwarantowana!

Składniki na ciasto:

- 2 szkl. mąki pszennej
- 1/3 szkl. cukru
- 100 g masła (pół kostki)
- 2 łyżki gęstej śmietany 18%
- 2 żółtka

Mąkę przesiać, dodać masło i posiekać ostrym nożem. Dodać żółtka, cukier, śmietanę. Szybko zagnieść, uformować kulę, lekko spłaszczyć i owinać folią. Schłodzić w lodówce. Tortownicę o średnicy 25 cm wyłożyć papierem do pieczenia. Kruche ciasto wyjąć z lodówki, rozwałkować do wymiarów formy, przenieść do niej, dokładnie wylepić palcami, wyrównać. Ponakławać widelcem. Piec w temperaturze 200°C przez około 20-25 minut, do jasnożółtego koloru. Wyjąć i wystudzić.

Kremowa masa:

- opakowanie sera mascarpone (ok. 200 g)
- pół szklanki wiśniowej frużeliny (może być zagęszczony żelatyną sok wiśniowy)
- łyżka cukru pudru

Wszystkie składniki zmiksować w misie miksera na gładką masę.

Do dekoracji:

- wiśnie z soku czy frużeliny
- 8 małych bezików (dostępne w sklepach spożywczych)

Kruchy spód ułożyć na paterze. Posmarować równo wiśniowym kremem. Ozdobić wiśniami z frużeliny i pokruszonymi bezami.

Smacznego! Lulu

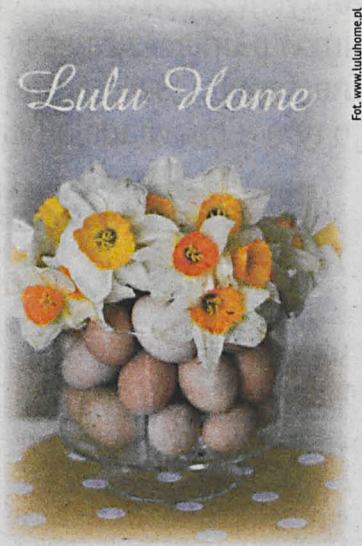


Wielkanocne jaja inaczej

Pomysł na wielkanocne dekoracje jest dedykowany głównie tym, którym wcześniej nie udało się wygospodarować czasu na tworzenie pisanek i innych ozdób wymagających większego poświęcenia. Nie oznacza to absolutnie, że jest słabszy! W moim domu w tym roku z pewnością zagości. Myślę, że posiadacze nowoczesnych mieszkań, w których ludowo malowane pisanki gryzą się z całą koncepcją wnętrza, powinni zdecydować się na tę prostą, ale za to pomysłową formę wielkanocnych dekoracji.

Do wykonania «jajowego wazonu» potrzebujecie:

- szklany, przezroczysty wazon o dość szerokim wlocie, najlepiej w kształcie kuli bądź kwadratu
 - szklankę (powinna być dość wysoka i smukła)
 - ok. 30 wydmuszek (lub całych jaj, które po świętach spokojnie będziecie mogli wykorzystać do porannej jajecznicy)
 - bukiet wiosennych kwiatów (żonkili, tulipanów lub innych, które lubicie, tylko pamiętajcie, aby było ich sporo)
- Szklankę napełnijcie wodą, wstawcie do wazonu, a boki wypełnijcie jajami do wysokości szklanki. Następnie włożcie bukiet kwiatów, możecie przewiązać go wstążką w pastelowym kolorze. Dekoracja gotowa! Zajęła nam 3 minuty, wygląda super, więc teraz tylko świętować!



Wszystkim czytelnikom Tygodnika Podlaskiego i kącika kulinarnego z moimi inspiracjami życzę pogodnych, spokojnych i szczęśliwych Świąt Wielkiej Nocy, spędzonych w rodzinnym gronie, pełnym uśmiechu i wzajemnej życzliwości.

Lulu

Więcej inspiracji znajdziecie na blogu lulu-home.blogspot.com

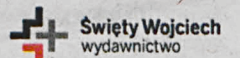
KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

WIEGI SKOKI RZUTY I CHÓD	W PIOSENCE DO ZAKOCHARIA JEST JEDEN...	PODSTAWA ARMATY DZIAŁ GEDOZJI	PIAK DRAPIEŻNY Z RODZINY SOKOŁÓW	KRAJINA	Obszar stale zamieszkały przez człowieka	PIES PANCIERNYCH MONETA STAROGRECKA	KONFERENCJA
		1		PEWNOŚĆ SIEBIE, ŚMIAŁOŚĆ			2
NAPOJ OWOCOWY DAJE MLEKO				ZATOKA MORZA CZERWONEGO			
KISI SIĘ Z OGÓRKAMI				CZŁONEK KOMISJI SEDZIOWSKIEJ ZAŁĘTA			
16				MABA DŁUGOŚĆ ŚPIEWACZKA WROSKA		7	
DZIELNICA WARSZAWY "KIEROWNICĄ" STATKU	ZIÓLKO, ANANAS						
13			ROŚLINA DOSTARCZAJĄCA OLEJSTYCH NASION RZECZY KONKRETNE		MATA POKRYWAJĄCA JAPONSKĄ PODŁOGĘ	DOWÓD, ZARĄCZNIK	17
KASA PANCIERNA	ARTYSTA CYRKOWY PIENIĄDZ JAPONSKI						
3			DŁUGI OKRES CZASU		GROS KOBIECY WZDĘK		6
NARKOTYK W HERBACIE KOWALNY METAL				NIEMIECKO REFORMATOR RELIGIJNY			
8, 11	10		ZWIROT, WYRAŻENIE	URZĄDZENIE DO POGAEBIANIA KORY TA RZĘKI			
WRZUCANA DO WODY DLA ZWABIANIA RYB	WŁASCIWE TYLKO DANIEGU JĘZYKOWI, INACZEJ IDIOM						
9		5, 15		OGON LISA			14

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Książka dla Czytelnika



ks. Jan Twardowski Jak otwarte okno. Myśli o Janie Pawle II

Jak otwarte okno. Myśli o Janie Pawle II – to niejako homiletyczny notatnik ks. Jana Twardowskiego (1915-2006) z czasu pontyfikatu pierwszego Polaka na Stolicy Piotrowej, przypominający ówczesne nadzieje, oczekiwania, zobowiązania. Wybrane teksty, w większości dotąd niepublikowane, koncentrują się wokół sylwetki Papieża, jego osobowości i działań, a także bieżących wydarzeń. Prezentują, co ks. Twardowskiemu było szczególnie bliskie w osobie Jana Pawła II.

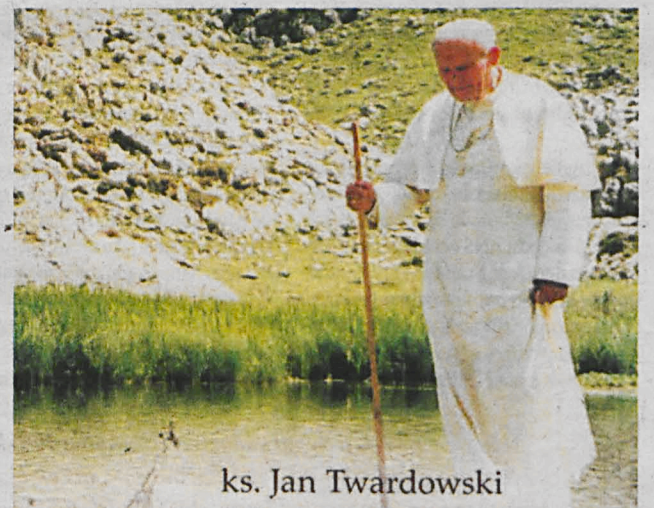
KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie książki „Jak otwarte okno. Myśli o Janie Pawle II”, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Kogo notatki zawarte są w przedstawianej książce pt. „Jak otwarte okno. Myśli o Janie Pawle II”?

- ks. Jana Twardowskiego
- ks. Józefa Tischnera

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpksiadzka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 18 kwietnia do 26 kwietnia do godz. 15.59. Wygrywają trzy pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



ks. Jan Twardowski

JAK OTWARTE OKNO

Myśli o Janie Pawle II

AGD/RTV

TELEWIZOR Sony 29", cena 100 zł, Tel. 604 415 685
ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

MATRYMONIALNE

POZNAM kobietę do 40 l. do st. zw. Chętnie kobietę której nie ułożyło się w życiu. Radzyń i ok, ja 43 l., miły, zadbany, pracujący, Tel. 693 792 782

MEBLE

WYPRZEDAŻ Z PRYWATNEGO DOMU
WITRYNY, KOMODY DĘBOWE, KANAPA SKÓRZANA DĘBOWA ZIELONA I FOTELE, ŁAWY DĘBOWE, ZEGARY DĘBOWE WISZĄCE I STOJĄCY NIEMIECKIE, KRZESŁA, STOLY DĘBOWE ROZKŁADANE, KANAPA DĘBOWA WELUROWA I FOTEL PIKOWANE, ŻYRANDOLE MOSIĘŻNE, LAMPKI NOCNE DUŻE, MASZYNA DO SZYCIA NOWA ELEKTRYCZNA WALIZKOWA
CENY OKAZJONALNE
TEL. 791 919 914

DWA fotele tapicerowane efekt bujania, Tel. 512 481 844

ŁAWO-STÓŁ w b. dobrym stanie, cena 100 zł, Tel. 604 415 685

STOLIK pod telewizor w b. dobrym stanie, cena 100 zł, Tel. 604 415 685

SOFA z funkcją spania w b. dobrym stanie, cena 300 zł, Tel. 604 415 685

MOTORYZACJA

CITROEN Xantia 2.0 benzyna, gaz, 94 rok, stan dobry, opłacony, cena 2200 zł, Tel. 517 582 393

VOLKSWAGEN LT 31. Wywrotka 3stronna. Rok prod. 1995 c. 8500, Tel. 504 648 169

RÓWNIARKA drogowa Baukema+ pług czołowy do odśnieżania. Rok prod. 1989 c. 42.500, Tel. 504 648 169

SPRZEDAM VOLVO-10 Śmieciarka z prasą 22m³. 3osiowa. Rok prod. 1991, c.50.000 Tel. 504 648 169

SPRZEDAM Fiata, C 700, 650 zł, Tel. 510 960 924

NAUKA

KURSY, SEMINARIA:
KOSZTY BUDOWY BUDYNKÓW ENERGOOSZCZĘDNYCH, TERMOWIZJA, DORADCA ENERGETYCZNY – NOWOŚĆ
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

DWA lokale do wynajęcia w centrum Radzyna Podlaskiego, ok. 10m² i 20m², Tel. 83 352 81 19 lub 506 594 417

KURSY 60 GODZ.
NA LICENCJĘ POŚREDNIKA LUB ZARZĄDCY NIERUCHOMOŚCI
WYMÓG ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE NOWOŚĆ, PROMOCJA
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

WYNAJMĘ mieszkanie 1 piętro po remoncie Biała Podlaska, Tel. 506 436 952

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

DOM murowany budynek gospodarcze 65 arów, kierunek Konstantynów – Janów Podl., Tel. 608 744 684

DZIAŁKA budowlana pow. 14.5a. prąd, droga utwardzona, okolice lasu. W sąsiedztwie powstają nowe budynki mieszkalne. 7km od Białej Podlaskiej, Tel. 533 070 710

DOM budynek gospodarcze 65 arów, cena przystępna, ok 25 km od Białej Podl., Tel. 608 744 684

M3 48,60m/kw. Biała Podlaska. Osiedle Młodych. Do zamieszkania-sprzedam. Tel. 506 776 686, E-mail: l.wrobel@o2.p

ODZIEŻ

GARNITURY. KAAPPO Biała Podl. Zamkowa 1. Do 100zł rabat ten tydzień.

PRACA/PODEJMĘ

KIEROWCA z busem poszukuje pracy, Tel. 509 278 340

PRACA/ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ słusarzy kowali z doświadczeniem Tel. 501 643 691

ROLNICZE

SPRZEDAM sadzonki truskawek dukat, senga, sengana, Miedzyc Podl. Tel. 692 900 095

MŁYN Radzyn oferuje przemiał własnej pszenicy na mąkę, Tel. 604 543 724

BALE-TOPOLOWE, dębowe, felga przyczep 8otwor-2szt, beczka 600L 200L, spawarka, os kola zaczep wozu, wózek ciągn., krajeza, pila tarcz 86x4x0.5cm 8x5 zębów, Tel. 532 078 782

CIĄGNIK rolniczy RENAULT 3 cylindrowy, rok prod. 1987, c. 18.700, Tel. 504 648 169

KUPIĘ talerzówkę, Tel. 721 219 560

RÓŻNE

SZAMBA betonowe, wodoszczelne, od producenta, pojemność od 4 m³ do 12 m³, montaż gratis, transport hds cały kraj. Cena od 900 zł, Tel. 503 617 335

USŁUGI

ZAKŁAD stolarki, altany, tarasy, sztachety, meble ogrodowe, szalówki, schody, itp Tel. 515 595 329

POLGAZ GAZOL
ZAMAWIANIE GAZU
TEL. BEZPŁATNY 800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

GEODEZJA – tyczenie domów – pomiary powy-konawcze budynków i przyłączy – mapy do celów projektowych – podziały nieruchomości... Tel. 725 366 557 / 667 936 400

CYKLINOWANIE starych podłóg wyprawianie i montaż schodów poręczy i tralek, Tel. 663 232 581

ALTANY, meble ogrodowe, tarasy, domki letniskowe, wyprawianie szalówki, podbitki, Tel. 663 232 581

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, w rolnictwie, przy pracy itp. Bez opłat wstępnych. Biała Podlaska, Tel. 512 997 664

CENTRUM odszkodowań profesjonalne dochodzenie roszczeń za wypadki komunikacyjne oraz w rolnictwie Biała Podlaska Plac Wolności 12 Tel. 730 126 444

POLEROWANIE lamp przednich, Polerowanie i Lakierowanie samochodów, spawanie plastików, Tel. 510 388 778

ZDROWIE

NIEBAWEM otwarcie Gabinetu Medycyny Naturalnej Hirudo-Herba-Med w Białej Podlaskiej – pijawki lekarskie – zabiegi, porady zioło- i lecznicze i inne, Tel. 692 025 615

CUK | UBEZPIECZENIA

Obniżymy cenę Twojego OC i AC

Zadzwoń lub przyjdź!

Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2a (obok kina) 83 311 31 34

GoldStal
Kowalstwo Artystyczne

Hrud 21b, 21-500 Biała Podlaska
www.goldstal.pl tel. 509 714 800

P.W. „WEL” S.C.

Wkręty, śruby, nakrętki, gwoździe, kotki, kłódki, artykuły metalowe, narzędzia, zamki, klamki i okucia
Usługi remontowo-budowlane
oraz okna, drzwi (drewno, PCV), kom. 606 318 709

SKLEPY:
1. Biała Podlaska, ul. Wiodok 2 (wejście od ul. Sidoroskiej) tel. 83 342 64 43
2. Biała Podlaska, ul. Cicha 14 (obok więzienia) tel. 83 343 65 66
e-mail: welsc@wp.pl kom. 515 108 341; 519 189 778

RABAT 4%

GWOŹDZIE BUDOWLANE od 4,80 zł/kg

Masz za wysokie składki OC i AC? Odwiedź nas a zajmiemy się Twoją polisą

UBEZPIECZENIA MultiAssist
rozwiązania na życie

Biała Podlaska, ul. Parkowa 13, tel. 506 939 770
www.multi-assist.pl

POŻYCZKI NIEBANKOWE 532 469 469

DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI EMERYCI I RENOCIŚCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
DO 2000 ZŁ !!!

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Instrukcja dodawania ogłoszeń:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków. Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. poniższego wzoru:

tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

- tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: AGD
- tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: BUDOWLANE
- tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: KSIĄŻKI
- tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: MATRYMONIALNE
- tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: MEBLE
- tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: MOTORYZACJA
- tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: NAUKA
- tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
- tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
- tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
- tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: ODDAM-PRZYJMĘ
- tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę: ODZIEŻ

- tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę: PRACA PODEJMĘ
- tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: PRACA ZATRUDNIĘ
- tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: ROLNICZE
- tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: RÓŻNE
- tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: USŁUGI
- tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: ZDROWIE
- tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: ZWIERZĘTA

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000zł.555444333

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA

Triumfalny powrót
AZS AWF do I ligi

Dużym sukcesem kończy się sezon 2013/14 II ligi piłki ręcznej dla drużyny AZS AWF Biała Podlaska. Po jednym sezonie przerwy powraca do grona pierwszoligowców.

PIŁKA RĘCZNA

Na kolejkę przed zakończeniem rozgrywek II ligi grupy III, wygrywając u siebie z Warszawianką 30:25, akademicy zapewnił sobie pierwsze miejsce i bezpośredni awans. Formalnie zmagania ligowe akademicy zakończą 26 kwietnia w Łodzi. Jednak wynik tego spotkania nie ma już żadnego znaczenia. Więcej o białskich szczypiornistach i ich powrocie do I ligi na naszych łamach za tydzień.

21. kolejka
AZS AWF W. – Orlen Wisła II 26:35
Pabiks – Trójka 29:29
AZS AWF B.P. – Warszawianka 30:25
Łódź – Mazur 26:31
Szczypiorniak – Włókniarz 22:19
Wieluń – Prus 33:31

II LIGA

1.	AZS AWF B.P.	21	40	687:488
2.	Warszawianka	21	35	660:486
3.	Mazur	21	29	593:515
4.	Wieluń	21	28	580:551
5.	Pabiks	21	26	588:535
6.	Łódź	21	23	585:540
7.	Orlen II	21	23	578:507
8.	Włókniarz	21	16	482:537
9.	Trójka	21	11	514:641
10.	Prus	21	10	571:679
11.	AZS AWF W.	21	6	482:646
12.	Szczypiorniak	21	3	449:636

AZS AWF Biała Podlaska – Warszawianka



30:25 (11:11)



AZS AWF: Adamiuk, Kozak, Kursa – Krawczyk, Zielonko, Warmiak 9, Wasitek 4, Jasione, Kieruczenko 2, Stefaniec 4, Jaszczuk 1, Pezda 2, Staropiętka 1, Antolak 2, Kubajka 4, Wędrak 1

Puchar Polski

PIŁKA NOŻNA

Za nami ćwierćfinały Pucharu Polski na szczeblu Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Gręzowia Gręzówka uległa Orłtom Łuków po dogrywce 1:2, również po dogrywce Huragan Międzyrzec Podlaski okazał się gor-

szy od Podlasia Biała Podlaska. Orłta Radzyń Podlaski pokonały Sokół Adamów 1:0, a Lutnia Piszczac wygrała z Janowia Janów Podlaski 4:2. Półfinały rozegrane zostaną 23 kwietnia o godz. 17: Lutnia podejmie Podlasie, a łukowskie Orłta zmierzą się z radzyńskimi.



Krótko i na temat:
Obniżka oprocentowania
pożyczki. **Sprawdź!**

Możesz pożyczyć zarówno 1000 zł, jak i 100 000 zł, a nawet więcej na duże wydatki.

kasastefczyka.pl

801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

Szczegóły w placówkach Kasy.
Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

ZE ZMIENNYM
SZCZĘŚCIEM

PIŁKA NOŻNA

Swój pierwszy wiosenny mecz rozegrały zawodniczki AZS PSW Biała Podlaska. Niestety, remis z Golem Częstochowa na własnym stadionie nie może ani cieszyć, ani napawać optymizmem. O wiele

lepiej spisały się Orłta Radzyń Podlaski, które wygrały w Zamościu 1:0 i są wiceliderem rozgrywek III ligi. Podlasie Biała Podlaska na własnym stadionie uległo Stali Kraśnik aż 0:5. Czwartoligowa Lutnia Piszczac również zanotowała porażkę – przegrała w Opolu Lubelskim 3:5.

AZS PSW Biała Podlaska – Gol Częstochowa



0:0



AZS PSW: Maksymiuk – Anna Sosnowska, Puk, Orzepowska, Konieczna, Bołko, Szumiło (65 J. Aleksandra Sosnowska, M. Bujalska, Edel, Bujalska), Wiatrzyk

AMSPN Hetman Zamość – Orłta Radzyń Podlaski



0:1 (0:0)

Bramka: Łakomy 60



Orłta: Wasiluk – Leszkiewicz (85 Samociuk), Kot, Tymosiak, Pliszka (60 Borysiuk), Struk Zarzecki, Łakomy, Chorolski, Ptasiński (90 90 Król), Zmorzyński, Oziemczuk

Podlasie Biała Podlaska – Stal Kraśnik



0:5 (0:3)

Bramki: Ryczek 29, Szewc 39, Drozd 44, Leziak 84, Kłyk 89



Podlasie: Chojak – Szymański, Konaszewski, Magier, Kocot (84 Łukasiewicz), Piotrowicz (84 Mirończuk, Kacik, Jarzyna, Grajek, Lesiuk (57 Romaniuk), Wiraszka

Opolanin Opole Lubelskie – Lutnia Piszczac



5:3 (2:1)

Bramki: Rak 24, Sak 45, 77, Rożek 75, 85 – Biegajto 15, Cydejko 60, Korzeniewski 85



Lutnia: Kijora – Litwiniuk, Korneluk, Węgorowski, Jaszczyński, Czebreszuk, Cydejko (85 J. Mielnik, Korzeniewski, Kurowski, Ułanowski (60 D. Mielnik, Biegajto (82 Tyrka)

Biała Liga Szachowa

SZACHY

W Łomazach został rozegrany, czwarty, ostatni turniej IV edycji Białskiej Ligi Szachowej. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: dziewczęta szkoły podstawowe: 1. Patrycja Majczyzna SP Nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim, 2. Aleksandra Szyszko SP Nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim, 3. Aleksandra Kuźmich SP w Ciburze Dużym; chłopcy szkoły podstawowe: 1. Grzegorz Olichwirowicz SP Nr 3 Biała Podlaska, 2. Jakub Niczyporuk SP Konstantynów, 3. Marek Prokopiuk SP w Terespole Grzegorz Olichwirowicz SP Nr 3 Biała Podlaska; dziewczęta szkoły gimnazjalne: 1. Weronika Zawistowska

Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim, 2. Andżelika Petruczenko Gimnazjum Nr 3 w Białej Podlaskiej, 3. Agnieszka Korzeniewska Gimnazjum w Łomazach; chłopcy szkoły gimnazjalne: 1. Marcin Wawrzczak Gimnazjum Nr 2 Biała Podlaska, 2. Mateusz Prokopiuk Gimnazjum w Terespole, 3. Michał Lipka Gimnazjum Nr 2 Biała Podlaska; dziewczęta szkoły ponadgimnazjalne: 1. Klaudia Zawistowska LO im. Gen. W. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim; chłopcy szkoły ponadgimnazjalne: 1. Marcin Dudek IV LO im. S. Staszica w Białej Podlaskiej, 2. Michał Uściński II LO im. E. Plater w Białej Podlaskiej, 3. Michał Pińczuk LO im. Gen. W. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim.

EKSTRALIGA

10. kolejka:

AZS PSW – Gol 0:0
AZS – Zagłębie 0:2
Mitech – Unia 3:0
Górniki – Piaseczno 1:1
Medyk – Bydgoszcz 6:1

1.	Medyk	10	30	59-6
2.	Unia	10	22	37-8
3.	Mitech	10	19	23-18
4.	Górniki	10	18	20-13
5.	Wrocław	10	15	21-14
6.	Bydgoszcz	10	11	13-27
7.	Zagłębie	10	10	14-18
8.	Piaseczno	10	8	11-31
9.	AZS PSW	10	7	6-27
10.	Gol	10	2	5-46

III LIGA

22. kolejka:

Jarosław – Omega 1:0
Hetman – Orłta 0:1
Tomasovia – Stal S. 2:0
Karpaty – Resovia 2:1
Podlasie – Stal K. 0:5
Orzeł – Chetmianka 0:3
Lublinianka – Polonia 0:1
Izolator – Avia 3:1

1.	Jarosław	20	42	25-8
2.	Orłta	21	41	32-19
3.	Resovia	21	40	45-19
4.	Stal K.	21	40	44-27
5.	Tomasovia	21	37	30-18
6.	Izolator	21	33	43-31
7.	Sokół	20	32	32-21
8.	Karpaty	21	32	32-23
9.	Avia	20	31	34-25
10.	Chetmianka	21	30	28-25
11.	Orzeł	21	27	24-38
12.	Lublinianka	21	23	24-28
13.	Hetman	20	20	21-41
14.	Stal S.	21	20	17-33
15.	Polonia	20	20	23-34
16.	Podlasie	21	19	16-41
17.	Omega	21	5	11-50

IV LIGA

18. kolejka

Sparta – Stal 4:0
Orłta – Hetman 0:2
Opolanin – Lutnia 5:3
Górniki II – Janowianka 1:0
Orion – Victoria 1:3
Powiślak – Łada 1:1
Unia – Ruch 2:5
Roztocze – Lewart 1:3

1.	Górniki II	18	43	48-25
2.	Lewart	18	40	38-12
3.	Hetman	18	40	46-16
4.	Powiślak	18	36	38-15
5.	Orłta	18	31	42-19
6.	Opolanin	18	29	33-32
7.	Ruch	18	29	44-37
8.	Łada	18	28	32-16
9.	Victoria	18	28	39-33
10.	Orion	18	25	29-33
11.	Sparta	18	24	39-36
12.	Janowianka	18	21	24-28
13.	Lutnia	18	16	26-48
14.	Roztocze	18	11	23-49
15.	Unia	18	8	16-54
16.	Stal	18	7	13-74